



**You have downloaded a document from**  
**RE-BUS**  
**repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** "Razem" : konsiliencja, interdyscyplinarność, transdyscyplinarność

**Author:** Małgorzata Kita

**Citation style:** Kita Małgorzata. (2012). "Razem" : konsiliencja, interdyscyplinarność, transdyscyplinarność. W: M. Kita, M. Ślawska (red.), "Transdyscyplinarność badań nad komunikacją medialną. T. 1, Stan wiedzy i postulaty badawcze" (S. 11-30). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

## Rozdział pierwszy

# *Razem* **Konsiliencja, interdyscyplinarność, transdyscyplinarność**

Małgorzata Kita

Wydział Filologiczny  
Katedra Międzynarodowych Studiów Polskich

Posługując się [...] porównaniem zaczerpniętym z teorii hiperprze-  
strzeni i światów równoległych, wedle której mogą istnieć paralelnie do  
siebie światy nic o sobie nie wiedzące i pozbawione możliwości komunikacji  
(o ile nagle nie otworzy się pomiędzy nimi tunel), współcześni naukowcy  
z odległych dziedzin, jeśli nie uczynią wysiłku, by wyjść ze swego uni-  
wersum, będą jak owe światy równoległe lub samotne monady Leibniza,  
zamknięte we własnej hermetycznej skorupie. W opinii amerykańskiego  
fizyka Michio Kaku (1994), na szczęście nie jest modny dziś typ niekomu-  
nikatywnego uczonego w obdartym swetrze — naukowiec powinien być  
dobrze ubranym erudytą i światowcem, zwracającym swe ucho ku językowi  
kolegów z innych, odległych dziedzin, z innych światów równoległych.

CHRZANOWSKA-KŁUCZEWSKA 2007: 22

W wielu pracach lingwistycznych, zwłaszcza nowszych, przeczytamy  
taką — przywołaną tu tytułem typowego przykładu — deklarację odau-  
torską:

Metodologiczne ramy tej pracy są [...] w dużym stopniu eklektyczne,  
przy czym łączenie perspektyw nie jest wadą proponowanego tu podejścia.  
Różne metodologie pozwalają bowiem ujrzeć przedmiot badań w całej jego  
złożoności i opisać go z różnych punktów widzenia.

Teoretyczno-metodologiczne podstawy tej pracy wyznaczyły zatem —  
poza wspomnianą już lingwistyką tekstu i dyskursu — także inne dyscy-  
pliny czy nurty badawcze. Przede wszystkim warto tu wspomnieć o anali-  
zie dyskursu (*discourse analysis* i *critical discourse analysis*), na gruncie której  
powstały najważniejsze prace teoretyczne i empiryczne (zob. T. van Dijk,

R. Fowler, R. Scollon, G. Kress, N. Fairclough), a także o lingwistyce kognitywnej, która dostarczyła wielu pojęć niezbędnych do analizy dyskursu (zob. *konceptualizacja, rama interpretacyjna, schemat, skrypt, punkt widzenia* itp.). Nie bez wpływu na prezentowane w tej pracy badania pozostały także lingwistyka kulturowa i antropologiczna, a zwłaszcza wyłaniające się z prac J. Bartmińskiego i J. Anusiewicza koncepcje stylu i obrazu świata. Przywołaną teorię należy uzupełnić jeszcze pracami dotyczącymi komunikacji w mediach, które powstały na gruncie współczesnego medioznawstwa — tak jak dyscyplinę tę rozumie T. Goban-Klas [...].

PIEKOT 2006: 15–16

Potrzeba wyjścia poza ściśle wyznaczone granice teoretyczno-metodologiczne danej dyscypliny naukowej<sup>1</sup>, a także w jej obrębie — danej orientacji, nurtu, szkoły stała się szczególnie mocno odczuwalna, kiedy językoznawstwo rozszerzyło pole swoich refleksji poza Saussure'owski „język sam w sobie i sam dla siebie”. Sama natura danych „pozasystemowych” — tak heterogenicznych, jak np. w przypadku badań nad konwersacją lub językiem w mediach — skłania czy zachęca do poszukiwania badawczych metod heterogenicznych (używam tu słów o łagodniejszej mocy illokucyjnej *zachęca* i *skłania*, by nie powiedzieć bardziej deterministycznie: *narzuca*). Badacz — z pełną świadomością — wybiera i dobiera to, co odpowiada w jego przekonaniu charakterowi obiektu badań i potrzebom badawczym. Może zestawiać metody, łączyć je w nową całość, stosując rozsądny i przemyślany eklektyzm formalny. Pozwala mu na to dzisiejsza sytuacja nauki, którą można określić jako pluralizm. Jak pisze w bardzo osobistym tonie deklaracji metodologicznej do *Une approche ethnographique de la communication: rencontres en milieu parisien* (Paris 1988) Geneviève-Dominique de Salins:

Tout clairement, j'avoue me sentir plus franchement à l'aise dans une démarche qui va du terrain d'observation à des données théoriques variées que je m'autorise à choisir librement, selon l'objet et les résultats de mes investigations. Je n'adopte donc pas systématiquement un type de grille ni une méthode pré-établie [...] Il ne me semble pas judicieux de contindre, bon gré mal gré, mon corpus d'observation à se soumettre à une grille précise — ce qui peut paraître fort peu scientifique, mais à quoi bon s'évertuer, par respect ou par foi en une scientificité, à martyriser un corpus pour le forcer à satisfaire aux lois d'une théorie choisie parmi d'autres?

Cyt. za: KERBRAT-ORECCHIONI 1990: 7

<sup>1</sup> Dyscyplina naukowa jest tu rozumiana jako „dziedzina wiedzy wykładana na wyższej uczelni i uprawiana w ramach wydziału lub instytutu” (KOZŁOWSKI, kbn.icm.edu.pl/pub/kbn/sn/archiwum/9601/kozlow.html). Listy dyscyplin naukowych znajdują się na stronach internetowych Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów oraz Komitetu Badań Naukowych.

Lingwistyka w drugiej połowie XX w. stawiała się „otwarta”. Uczeni, śledzący proces naukowy, tak opisują klimat czasów „po strukturalizmie” czy może „obok strukturalizmu” (zob. m.in. STALMASZCZYK, red. 2006; 2010):

Wskażmy chociaż niektóre właściwości owej aury intelektualnej naszych czasów, która wpływa na myślenie językoznawcze. Rewizji uproszczonego obiektywistycznego widzenia relacji rzeczywistość — badacz towarzyszy szerokie uwzględnianie tła kulturowego w tworzeniu teorii naukowych (kulturyzm i historyzm), zacieranie granic między nauką i nienauką oraz w samej nauce między dyscyplinami (inter- i transdyscyplinarność), mnożenie perspektyw oglądu, pluralizm epistemologiczno-metodologiczny i ostrożność wobec prób syntetyzujących (antytotalizm i antyfundamentalizm).

GAJDA 1999: 9

Można więc dostrzec wspólny styl myślenia współczesnej lingwistyki — u jego podstaw leżą ogólne orientacje, tworzone przez następujące wartości:

- Otwartość (w opozycji do redukcjonizmu badającego język „sam w sobie i dla samego siebie”).
- Ekologizm, czyli rozpatrywanie języka w odniesieniu do szeroko pojmowanego środowiska, a nie tylko do człowieka (antropocentryzm) i charakteru kultury (kulturyzm).
- Neofunkcjonalizm, przejawiający się w symbiozie podejść kognitywnego z funkcjonalno-pragmatycznym i komunikacyjnym.
- Interpretacyjność (wyjaśnianiowość), która wiąże się z dążeniem do objaśniania zjawisk językowych (język jako *explanandum* i *explanans* wobec świadomości, społeczeństwa, kultury) i przewyższania tym samym opozycji: opis — wyjaśnienie (lingwistyka była i będzie nauka empiryczną, ale ma pomóc objaśniać ludzką działalność mentalną, komunikacyjną i społeczno-kulturową; bada język nie dla samego języka, lecz w celu głębszego zrozumienia człowieka i świata, w którym on żyje).

A zatem w badaniu rzeczywistości językowej odwołujemy się do modelu właściwości systemowych języka oraz do modelu jego właściwości funkcjonalnych (ekologicznych). Możemy przy tym stosować różne podejścia: teoretyczne, opisowo-historyczne i stosowane [...]².

GAJDA 1999: 9—10

<sup>2</sup> Por. również opinię badacza francuskiego: „Il faudrait pouvoir s’entendre — mais ceci est une proposition à discuter — sur le fait que les sciences du langage — dénomination qui s’est substituée, à juste titre, à celle de linguistique, trop restrictive — se développent dans deux directions : l’une, tournée vers la connaissance des structures de la langue (ou des

Zaczęły konstytuować się nowe domeny myśli lingwistycznej<sup>3</sup>, uwiadoczniające się już w ich nominacjach: w złożeniach o członach równorzędnych, takich jak *socjolingwistyka*, *psycholingwistyka*, *etnolingwistyka*, *neurolingwistyka*, czy w grupach z określeniem przymiotnikowym, takich jak *lingwistyka kulturowa*, *antropologiczna...*, *stylistyka kognitywna*, *interakcyjna*, *multimedialna...*<sup>4</sup>

Obok postulatu „czystości metodologicznej” opisu, przestrzeganej rygorystycznie, dopuszczalny stał się „metodologiczny eklektyzm” — stosowany z pełną świadomością jego zalet i wad. Łączenie („mieszanie”, nie „mieszanina”) zyskało status dobra naukowego: metodologiczna konstrukcja „patchworkowa” (z przemyślanym, starannym doбором składników) tekstu naukowego daje szansę „holistycznego” opisu zjawiska językowego / językowo-komunikacyjnego. Sam obiekt badań — czy to abstrakcyjny język, a tym bardziej zjawiska dyskursywne — niejako wymusza wielość perspektyw badawczych:

Żaden dyskurs nie jest nigdy w pełni autonomiczny. Zawsze przenikają go różne konteksty, budowany jest z wielu kodów.

WOŹNY 2002: 98<sup>5</sup>

A objet intégré, description intégrée: à l'instar de Birdwhistell, pionier en matière d'analyse linguistico-kinésique, il faut théoriquement

langues), allant, dans certains courants, jusqu'à tenter de décrire les mécanismes mentaux qui les engendrent (cognitivisme); l'autre, tournée vers les usages et l'analyse des discours, des textes et des faits de communication, s'inspirant de plusieurs courants (la philosophie analytique, la sociologie du langage, l'ethnométhodologie, la sémiologie, etc.), et s'attachant à étudier les discours sociaux. Puis, prendre acte du fait qu'il y a des pratiques analysantes transversales : dans les études lexicales (traitements informatiques), dans les études sémantiques (théorie des topoï, analyses propositionnelles), dans les études sur l'énonciation (les modalités), dans les études en argumentation (les connecteurs), pratiques qui se trouvent à l'interface entre la langue et le discours” (CHARAUDEAU 2010a).

<sup>3</sup> Por.: „Podziały w nauce zmieniają się niczym obrazy w kalejdoskopie. Choć dyscypliny lubią odwoływać się do swych rzekomo odwiecznych tradycji, w rzeczywistości zmieniają się bardzo szybko. Dzielą się lub łączą, wznoszą wokół siebie mury graniczne lub też powstają jako «dyscypliny hybrydowe» i chlubią się swoją otwartością”. (KOZŁOWSKI, [kbn.icm.edu.pl/pub/kbn/sn/archiwum/9601/kozlow.html](http://kbn.icm.edu.pl/pub/kbn/sn/archiwum/9601/kozlow.html)).

<sup>4</sup> Jak pisze Stanisław GAJDA (2006: 21) w artykule pod charakterystycznym tytułem *Stylistyka interakcyjna/konwersacyjna — co zacząć?*: „Istnieją różne stylistyki. Do tradycyjnych określeń typu *stylistyki*, np. *opisowa*, *historyczna*, *porównawcza*, *ogólna*, *funkcjonalna*, dodano w ostatnich kilkudziesięciu/kilkunastu latach nowe, np. *pragmatyczna*, *intertekstualna*, *kognitywna*, a ostatnio *interakcyjna/konwersacyjna*. O czym ta różnorodność świadczy? Przede wszystkim prawdopodobnie o braku — po strukturalizmie — dominującego stylu myślenia i o tęsknocie za nim (do czego jednak nie wypada się przyznawać)”.

<sup>5</sup> Por. też: artykuł Bożeny Witosz *O potrzebie perspektywy multimedialnej w badaniach stylistycznych* zamieszczony w niniejszym tomie.

rendre compte de manière globale de l'ensemble des constituants du texte conversationnel, c'est-à-dire de ce que Cosnier appelle le «to-texte».

KERBRAT-ORECCHIONI 1990: 153

By do niego dotrzeć, by go opisać, by go zinterpretować, zdiagnozować, niezbędne **może** okazać się przekraczanie granic dyscyplinowych.

Takie myślenie o uprawianiu nauk nie jest ani nowe, ani właściwe tylko lingwistycie — choć ta perspektywa oglądu zjawiska dominuje w moim sposobie myślenia<sup>6</sup>. Wprawdzie językoznawstwo straciło swój status „dyscypliny wiodącej”, jaki miało przez kilka dziesięcioleci XX w., ale jako nauka o języku, o *homo loquens*, a szerzej: *homo communicans*, wchodzi — czy może lepiej byłoby powiedzieć w tonie postulatycznym: **powinna** wchodzić — w dialog z innymi dziedzinami wiedzy zajmujących się człowiekiem.

W dalszej części wskażę kilka projektów uprawiania nauki opartych na idei jedności wiedzy.

## Konsiliencja

Kluczem do zjednoczenia wiedzy jest idea konsiliencji (*consilience*). Wolę to słowo od „spójności” (*coherence*), ponieważ jako słowo rzadko używane zachowało precyzję, podczas gdy „spójność” ma kilka możliwych znaczeń, z których tylko jedno znaczy tyle, co „konsiliencja”. Pierwszy w kontekście filozoficznym słowa *consilience* użył William Whewell w pracy z 1840 roku: *The Philosophy of the Inductive Science*. Whewell pisał o konsiliencji jako dosłownie „zbieganiu się” wiedzy dzięki łączeniu faktów i opartych na nich teorii empirycznych z różnych dziedzin w jedną wspólną teorię wyjaśniającą.

WILSON 2002: 16—17

Do obecnego już w filozofii antycznej (Tales), renesansowej i oświeceniowej marzenia o „jedności natury, uporządkowaniu świata i unifi-

---

<sup>6</sup> Por. uwagę Catherine Kerbrat-Orecchioni, która — przedstawiając heterogeniczność interakcji werbalnej, będącej przedmiotem jej monumentalnej, trzytomowej syntezy — stwierdza: „On voit par ces quelques mentions combien ce type de problématique est par nature *transdisciplinaire*. Nous prétendons pourtant faire ici d'abord œuvre de *linguiste*: c'est bien d'objet de langage (les conversations et autres types d'interactions *verbales*) qu'il s'agit de rendre compte, et ce à l'aide de notions et de procédures familières aux linguistes” (KERBRAT-ORECCHIONI 1990: 7).



kacji wiedzy ze wszelkich dziedzin — od nauk ścisłych, poprzez nauki społeczne i ekonomiczne, aż do humanistyki, a nawet sztuk pięknych” (CHRZANOWSKA-KLUCZEWSKA 2007: 15) nawiązał w latach 90. ubiegłego wieku Edward Osborne Wilson (WILSON 2002)<sup>7</sup>, uznawany za twórcę socjobiologii<sup>8</sup>, nazywając je słowem *konsiliencja*<sup>9</sup>. Wprowadzenie tu elementu biograficznego nie jest bezzasadne, ponieważ amerykański uczony jako sposób osiągnięcia konsiliencji postulował właśnie tworzenie „hybrydycznych” dziedzin wiedzy.

W tym zakresie językoznawstwo dwudziestowieczne i dwudziestopierwszowieczne ma znaczące dokonania; jak pisze Elżbieta Chrzanowska-Kluczewska:

[...] wydaje mi się, że językoznawstwo współczesne zajmuje interesującą pozycję wśród nauk. Filozofie dawnego stylu, bliższe tradycyjnej humanistyce, przesunęły się w XX wieku ku logice symbolicznej, głównie za sprawą filozofii analitycznej szkół amerykańskich i brytyjskich (generatywizm, gramatyki typu Montague czy semantyka oparta na teorii gier odegrały też niebagatelną rolę), by następnie — w obliczu pewnych nie-

---

<sup>7</sup> Por. fragment recenzji tej książki, napisanej przez Edwina Bendyka: „To piękna, heroiczna książka o wierze w możliwości ludzkiego rozumu i jedność przyrody. Wilson odwołuje się wprost do myśli Oświecenia, oddaje hołd m.in. Condorcetowi, który pokazał, że historia to «marsz postępu ducha ludzkiego poprzez dzieje». Wilson, przeciwstawiając się różnym postmodernistycznym modom i filozofiom, przekonuje, że istnieje prawda obiektywna i że możemy do niej dotrzeć dzięki własnościom naszego umysłu. Przekonuje również, choć z mniejszą stanowczością, w formie raczej osobistego credo, a nie pewności naukowej, że zjawiska psychiczne, ekspresja artystyczna i doznania religijne to tylko epifenomeny procesów fizycznych zachodzących w świecie materialnym. Jako argumenty Wilson przywołuje sukcesy takich nauk szczegółowych, jak psychologia społeczna i ewolucyjna, kognitywistyka, neurofizjologia. Jestem pełen podziwu dla zapału i optymizmu poznawczego Wilsona. Być może nie myli się, twierdząc, że kiedyś nasze emocje będziemy w stanie wyrazić za pomocą praw nauki. Jednak przekonanie, że w ten sposób zbliżymy się do wyjaśnienia tajemnicy bytu, do odpowiedzi na stare pytanie, »dlaczego jest raczej coś, niż nic«, niewiele ma wspólnego z nauką. To nic innego, jak wyznanie wiary, w którym miejsce Boga zastąpił Rozum” „Polityka”, 24.01.2003.

<sup>8</sup> Zob. wyjaśnienia E. Bendyka: „W napisanej 25 lat temu *Socjobiologii* Wilson zaprezentował własną syntezę wiedzy, w której dowodził, że kluczem do wyjaśnienia zachowań ludzkich i społecznych jest biologia, zwłaszcza genetyka. Koncepcja uczonego spotkała się z bardzo zróżnicowanym przyjęciem. Dla jednych była źródłem zachwyty, dla innych podstawą oskarżeń o faszyzm, skrajny redukcjonizm i materializm. Zmasowany atak spowodował, że Wilson znacznie złagodził swoje wypowiedzi. Jońskie zauroczenie jednak nie opuszczało go, czemu daje wyraz w najnowszej *Konsiliencji*”. „Polityka”, 24.01.2003.

<sup>9</sup> *Konsiliencja* (łac.) ‘poszukiwanie wzajemnych zależności i związków między zjawiskami badanymi przez specjalistów z różnych dyscyplin nauk., wykorzystujących różne, ale właściwe tym dyscyplinom metody i narzędzia badawcze’. Zob. [encyklopedia.pwn.pl/haslo.php?id=3925190](http://encyklopedia.pwn.pl/haslo.php?id=3925190).

przekraczalnych barier metodologicznych — otworzyć się ku całej gamie nauk społecznych i kognitywnych. Językoznawstwo orientacji kognitywnej posiada z punktu widzenia konsiliencji niewątpliwe zasługi — dziś mówimy już pełnoprawnie o poetyce, stylistyce i retoryce kognitywnej czy o empirycznym wymiarze rezonansu czytelniczego, choć nadal na obrzeżach nauk kognitywnych powstają takie chimery jak *artificial emotion* (AE), wzorowana na *artificial intelligence* (AI) i mająca zajmować się cybernetycznym programowaniem emocji, a której sama nazwa jest już oksymoronem.

Nie ulega kwestii, że współczesne językoznawstwo zwraca się w kierunku wielu gałęzi wiedzy, co czyni z niego naukę otwartą, plasującą się w dosyć centralnym punkcie, w takim *locus*, z którego jesteśmy uprawnieni, a nawet zobowiązani do zadawania pytań o konsiliencję.

CHRZANOWSKA-KLUCZEWSKA 2007: 16–17

Filozofia konsiliencji wiąże się z poszukiwaniem „wielkich idei”. W tym kontekście można by przywołać dzieło Waltera Jacksona Onga, którego myśli o „słowie poddanym technologii” inspirują badaczy z kilku domen naukowych: teologów, religiológów, biblistów, filologów klasycznych, retoryków, filozofów (zwłaszcza reprezentantów filozofii poznania), antropologów, medioznawców, psychologów, językoznawców, badaczy literatury<sup>10</sup>. Trzeba jednak dodać, że badacze z różnych dyscyplin odwołują się do koncepcji wtórnej oralności / elektralności niejako w sposób niezależny od siebie, równoległy; funkcjonowanie Onga w różnych kontekstach naukowych ma charakter dialogu (dwustronnej interakcji) z jego ideami, ale już nie trilogu<sup>11</sup> czy polilogu między badaczami, którzy sięgają do myśli Ongowskiej.

Sam uczony też wymyka się zabiegowi przypisania go do określonej dyscypliny wiedzy. Józef Japola, któremu zawdzięczamy wprowadzenie Onga w obieg polskiej myśli humanistycznej, dzięki tłumaczeniu jego fundamentalnego dzieła w 10 lat po ukazaniu się oryginału (ONG 1992) i licznym pracom z zakresu „onglish”, używa wobec niego słowa *polihistor*:

[...] wskazywało ono na jego niezwykłą erudycję, a jednocześnie mówiło o uczonym, który wiedzę rozumie jako całość, gdzie „wszystko łączy się ze wszystkim”. Z perspektywy lat widać, że ów ideał odbiega od rzeczywistości i aspiracji dzisiejszej humanistyki [...].

JAPOLA 2009: 14

<sup>10</sup> Józef Japola jako materialny dowód oddziaływania myśli Ongowskiej przywołuje bibliografię zestawioną przez P.A. Soukupa w dwudziestopięciolecie ukazania się najbardziej chyba znanego dzieła Onga: P.A. SOUKUP, 2007: *Orality and literacy 25 years later (Orality and Literacy. The Technologizing of the Word)*. „Communication Research Trends”, Vol. 26, No. 4. Por. też prace polskie dotyczące Onga, m.in.: JAPOLA 1998; OPACKA 1997, 1998, 2006; KITA 2001; ROGOZIŃSKA 2007; OBIREK 2010.

<sup>11</sup> Por. tom zbiorowy (*Le trilogie*) pod redakcją Catherine KERBRAT-ORECCHIONI i Christiana PLANTIN (1995).



Biografia naukowa tego „poszukiwacza wiedzy na wszystkich poziomach”, jak nazywa go William E. Biernatzki (za: OBIREK 2010: 234), pokazuje intelektualne poszukiwania uczonego, zdobywanie kolejnych stopni z filologii klasycznej, filozofii, anglistyki:

Byłoby wielkim uproszczeniem nazwać go po prostu przedstawicielem jednej z tych dyscyplin, chociaż ich doskonała znajomość miała wielkie znaczenie dla kształtu dokonań o. Onga. Kłopot z „etykietką” miał zresztą i macierzysty uczony, gdzie uczony formalnie był przypisany do anglistyki, ale po różnych przymiarkach ostatecznie nadano mu tytuł, który po polsku trzeba by chyba oddać jako „uniwersytecki profesor nauk humanistycznych” (University Professor in Humanities). Nietrudno zgadnąć, że te kwestie nieco śmieszyły samego zainteresowanego; była to radość dziecka, które nieoczekiwanie spletało figla poważnemu otoczeniu.

JAPOLA 2009: 9

To nieustające poszukiwanie prawdy, zaświadczone biografią i publikacjami, uprawianie Nauki, nie tylko zajmowanie się jej szczegółowymi naukami, sprawia, że refleksja ponaddyscyplinarna Onga nie zakończyła się 12 sierpnia 2003 r. *Ong Project*<sup>12</sup> tworzy wirtualną przestrzeń dla badań ludzkiego poznania.

## Interdyscyplinarność

Comment prétendre traiter une question aussi vaste et complexe que l'interdisciplinarité quand d'un côté, Claude Lévi-Strauss invitait, au nom de la méthode du bricolage, à établir des connexions entre l'anthropologie, la linguistique, la littérature, l'art, la psychologie, le droit, la religion, etc. [...], de l'autre, Edgar Morin nous incite, au-delà même de la *transdisciplinarité*, à «écologiser les disciplines» en tenant compte de «tout ce qui est contextuel y compris des conditions culturelles et sociales» et en adoptant parfois un point de vue «métadisciplinaire»; et de citer Blaise Pascal qui, selon lui, en aurait été le précurseur: «toutes choses étant causées et causantes, aidées et aidantes, médiate et immédiates, et toutes s'entretenant par un lien naturel et insensible qui lie les plus éloignées et les plus différentes, je tiens impossible de connaître les parties sans connaître le tout, non plus que de connaître le tout sans connaître particulièrement les parties» [...]?

CHARAUDEAU 2010b

<sup>12</sup> Zob. strona Saint Louis University, macierzystej uczelni Waltera Jacksona Onga [www.slu.edu/colleges/AS/ENG/ong](http://www.slu.edu/colleges/AS/ENG/ong).

Równoległe z dzieleniem wiedzy na zamknięte obszary badawcze postępuje przeciwny proces integracji, systematyzacji i jednoczenia wiedzy<sup>13</sup>. Przejawem tego zjawiska jest wzrost badań o charakterze interdyscyplinarnym, multidyscyplinarnym i transdyscyplinarnym, co oznacza powsta-

<sup>13</sup> Por. diagnozę stanu lingwistyki francuskiej:

„l'une est due au compartimentage de la discipline en domaines d'étude qui appartiennent à des niveaux différents : les composantes de la matière signifiant/signifié (phonétique-phonologie, morphologie, syntaxe, sémantique) ; les courants théorico-méthodologiques (structuraliste, guillaumien, générativiste, cognitiviste, sociolinguistique, psycholinguistique, pragmatique, ethnométhodologique, d'analyse du discours, etc.) ; les abords historiques (histoire de la langue, histoire des idées) ; les lieux d'application (didactique des langues, acquisition du langage, traitement automatique du langage). De plus, ces différents domaines d'étude sont traversés par des modes (linguistique de terrain, linguistique de corpus, linguistique de l'oral/linguistique de l'écrit, la neurolinguistique, etc.) qui brouille encore un peu plus les pistes.

L'autre raison tient à la prolifération terminologique, dont on n'est pas sûr qu'elle soit toujours justifiée. On pourra remarquer que face à d'autres disciplines, telles l'histoire, la sociologie, l'anthropologie, la psychologie (ici un peu plus) qui définissent des concepts mais n'ont pratiquement pas de terminologie dans l'exposé des résultats de leurs analyses, les sciences du langage battent les records en matière de terminologie, ce qui les rend incompréhensibles, voire impénétrables, à ces autres disciplines (sans parler du monde éducatif qui veut se l'approprier et en tire des effets désastreux). Il faudra là faire un gros effort, non pas de communication comme on dit aujourd'hui, mais de nettoyage et de sélection terminologique.

la troisième raison renvoie à la façon dont Pierre Bourdieu a défini les disciplines comme des «champs de pouvoir». Et cet effet est augmenté dans les sciences du langage par le jeu des subdivisions de la discipline en domaines, courants, sous courants et sous sous courants qui, de plus, et malheureusement pour la science, produit une fragmentation de la discipline en territoires, domaines réservés, chasses gardées, chacun croyant en l'excellence absolue de son domaine, tout en ignorant ce qui se fait dans le domaine d'à-côté. Les chercheurs de ma génération qui ont eu à se confronter à une succession de théories, qui se sont formés aussi bien en phonétique, en morphologie, en syntaxe, en sémantique, en sémiotique, en sociolinguistique, en psycholinguistique, en pragmatique, en analyse du discours sont toujours étonnés de constater, dans les réunions de travail ou de département que d'autres collègues ignorent complètement ce qui est en dehors de leur spécialité.

Il faudrait pouvoir s'entendre — mais ceci est une proposition à discuter — sur le fait que les sciences du langage — dénomination qui s'est substituée, à juste titre, à celle de linguistique, trop restrictive — se développent dans deux directions : l'une, tournée vers la connaissance des structures de la langue (ou des langues), allant, dans certains courants, jusqu'à tenter de décrire les mécanismes mentaux qui les engendrent (cognitivisme) ; l'autre, tournée vers les usages et l'analyse des discours, des textes et des faits de communication, s'inspirant de plusieurs courants (la philosophie analytique, la sociologie du langage, l'ethnométhodologie, la sémiologie, etc.), et s'attachant à étudier les discours sociaux.

Puis, prendre acte du fait qu'il y a des pratiques analysantes transversales : dans les études lexicales (traitements informatiques), dans les études sémantiques (théorie des topoi, analyses propositionnelles), dans les études sur l'énonciation (les modalités) dans les études en argumentation (les connecteurs), pratiques qui se trouvent à l'interface entre la langue et le discours" (CHARAUDEAU 2010a).

wanie formalnych lub nieformalnych zespołów badawczych, zorganizowanych wokół projektów określanych jako „badania / studia nad...” oraz tworzenie dyscyplin „hybrydowych”.

Multidyscyplinarność polega na *quasi*-niezależnym oglądzie danego zjawiska, obiektu przez badaczy przy zachowaniu tożsamości i instrumentarium własnej dyscypliny naukowej:

*Multidisciplinarity* concerns itself with studying a research topic in not just one discipline only, but in several at the same time. Any topic in question will ultimately be enriched by incorporating the perspectives of several disciplines. Multidisciplinarity brings a plus to the discipline in question, but this “plus” is always in the exclusive service of the home discipline. In other words, the multidisciplinary approach overflows disciplinary boundaries while its goal remains limited to the framework of disciplinary research.

NICOLESCU 2007

Tu mogłaby mieć zastosowanie formuła: badania OBOK, „niemal” niezależnie. Jan Kozłowski<sup>14</sup> porównuje badania multidyscyplinarne do trybu tworzenia antologii, w której autor / wydawca, zestawia różne teksty (jednego autora, wielu autorów), połączone wspólną ideą nadrzędną, wyznaczoną tematem antologii. Tu zatem zadanie stworzenia integralnego obrazu opisywanego obiektu przeniesione jest na odbiorcę, któremu dostarcza się poszczególne fragmenty (albo fasety) obrazu.

Jako przykład wykorzystania optyki multidyscyplinarnej w opisie komunikacji w mediach przytoczyć można kilka tomów zbiorowych, np. *Język@multimedia* (DYTMAN-STASIEŃKO, STASIEŃKO, red. 2005), *(Kon)teksty kultury medialnej* (SOKOŁOWSKI, red. 2007), *Komunikowanie (się) w mediach elektronicznych* (FILICIAK, PTASZEK, red. 2009)<sup>15</sup>, *Wypowiedź dziennikarska. Teoria i praktyka* (BOGOŁĘBSKA, KUDRA, red. 2008), *Media studies. Refleksja nad stanem obecnym* (STĘPNIK, RAJEWSKI, red. 2008). Zasada tworzenia takiego tekstu opiera się na dodawaniu kolejnych elementów, które łączy badany obiekt. Jakkolwiek autonomiczne, dają odbiorcy możliwość konfrontacji różnych perspektyw.

<sup>14</sup> [kbn.icm.edu.pl/pub/kbn/sn/archiwum/9601/kozlow.html](http://kbn.icm.edu.pl/pub/kbn/sn/archiwum/9601/kozlow.html).

<sup>15</sup> Redaktorzy tomu, tak określają jego zawartość i swoją postawę konstruktorów monografii zbiorowej: „Niniejszy tom [...] przedstawia [...] szerokie spektrum zagadnień prezentowanych z różnych perspektyw: kulturoznawczej, językoznawczej, pedagogicznej, filozoficznej, psychologicznej, a nawet prawniczej. [...] Wydaje nam się, że takie ujęcie jest nie tylko propozycją interesującą poznawczo, ale współcześnie jedyną możliwością, zwłaszcza że wobec złożoności problematyki medialnej trudno mieć złudzenia co do szans stworzenia jednej, spójnej metodologii badawczej” (FILICIAK, PTASZEK, red. 2009: 10).

Idea interdyscyplinarności opiera się na pojęciu transferu i fuzji (pojęć, metod, danych) zachodzących między dwiema lub kilkoma dyscyplinami:

*Interdisciplinarity* has a different goal than multidisciplinary. It concerns the transfer of methods from one discipline to another. Like multidisciplinary, interdisciplinarity overflows the disciplines, but its goal still remains within the framework of disciplinary research. Interdisciplinarity has even the capacity of generating new disciplines, like quantum cosmology and chaos theory.

NICOLESCU 2007

Przykładowo socjolingwistykę wygenerowało połączenie wiedzy socjologicznej z lingwistyczną, wynikające z podzielanego (choć mającego różne konsekwencje badawcze) poglądu o społecznej naturze języka. Ale to nie jedyny przykład połączenia dwóch, tych samych dyscyplin. Obok socjolingwistyki utworzyła się socjologia języka, bynajmniej nie identyczna. A sama socjologia wchodzi w kontakty z innymi też dziedzinami, czego rezultatem jest np. socjobiologia, psychologia społeczna, socjologia polityczna.

Bilans stosowania metodologii interdyscyplinarnych nie jest jednoznaczny. Nadzieje na uzyskanie w ten sposób opisu całościowego, zintegrowanego „całej danej dziedziny przedmiotowej” nie spełniły się, jak ocenia to surowo w literaturoznawstwie Ryszard Nycz, określając takie podejście jako „utopijne”:

utopia interdyscyplinarności: solidarnie przez przedstawicieli różnych dyscyplin podejmowanych badań, które doprowadzić powinny do zintegrowanego opisu całej danej dziedziny przedmiotowej, opisu, który mógłby być współczesną wersją dawnego ideału pełnego, pewnego i obiektywnego. Utopię tę podsyca łatwo obserwowalna dziś skłonność do swobodnego wykorzystywania narzędzi różnych dyscyplin, w tym literaturoznawstwa. [...]

Tymczasowym rezultatem interdyscyplinarnych poszukiwań jest wszakże nie tyle zintegrowanie owych wyników poznania uzyskiwanych z różnych punktów widzenia, co raczej pogłębianie się tendencji do rozproszenia. Nowe słowniki pojęciowe rozmaitych współczesnych koncepcji teoretycznych są bowiem nie tylko nie przekładalne nawzajem na siebie, lecz także niesprowadzalne do jakiegoś języka meta- czy inter-teoretycznego, który mogłoby zintegrować aspektowe wyniki poznania. [...]

Nycz 2006: 29–30

To minusy strukturalnego łączenia uprawiania różnych dyscyplin, tkwiące może bardziej na poziomie performacyjnym niż w istocie podej-

ścia INTER-. Są przecież niekwestionowane osiągnięcia fundamentalne: nowe perspektywy epistemologiczne, opis wzbogacony i pogłębiony<sup>16</sup>.

## Transdyscyplinarność

Enfin, à l'étape des relations interdisciplinaires, on peut espérer voir succéder une étape supérieure, qui serait «transdisciplinaire», qui ne se contenterait pas d'atteindre des interactions ou réciprocités entre recherches spécialisées, mais situerait ces liaisons à l'intérieur d'un système total sans frontières stables entre les disciplines.

Jean Piaget, cyt. za: NICOLESCU 2007

Transdyscyplinarność jest stosunkowo nowym pomysłem na uprawianie nauki<sup>17</sup>; jej początki wiąże się z nazwiskiem francuskiego filozofa i psychologa, Jeana Piageta (1896–1980)<sup>18</sup>, który tak ją opisuje:

Finally, we hope to see succeeding to the stage of interdisciplinary relations a superior stage, which should be “transdisciplinary”, i.e. which will not be limited to recognize the interactions and or reciprocities between the specialized researches, but which will locate these links inside a total system without stable boundaries between the disciplines.

Cyt. za: NICOLESCU 2007

Basarab Nicolescu, fizyk pochodzenia rumuńskiego, prezes i założyciel International Center for Transdisciplinary Research and Studies (CIRET), komentuje pomysł Piageta:

In other words the description of Piaget leads to a closed system, in contradiction with his own requirement of the instability of boundaries between disciplines. The key-point here is the fact that Piaget retained only the

<sup>16</sup> Por. np. opublikowane ostatnio monografie językoznawców stosujących podejście interdyscyplinarne: LUBAŚ 2009; BOGDANOWSKA-JAKUBOWSKA 2010; WARCHAŁA, SKUDRZYK 2010.

<sup>17</sup> Zob. aksjologiczną charakterystykę postawy określanej jako transdyscyplinarna w artykule 14. manifestu sygnowanego przez takie osobistości, jak: Lima de Freitas, Edgar Morin i Basarab Nicolescu: „*Rigor, openness, and tolerance* are the fundamental characteristics of the transdisciplinary attitude and vision. *Rigor* in argument, taking into account all existing data, is the best defense against possible distortions. *Openness* involves an acceptance of the unknown, the unexpected and the unforeseeable. *Tolerance* implies acknowledging the right to ideas and truths opposed to our own” (*Charter of Transdisciplinarity*, basarab.nicolescu.perso.sfr.fr/ciret/english/charten.htm).

<sup>18</sup> O historii pojęcia zob.: NICOLESCU 2007.

meanings “across” and “between” of the Latin prefix *trans*, eliminating the meaning “beyond”. In such a way, transdisciplinarity is just a new, but “superior” stage, of interdisciplinarity. I think that Piaget was fully conscious of this alteration of transdisciplinarity, but the intellectual climate was not yet prepared for receiving the shock of contemplating the possibility of a space of knowledge *beyond* the disciplines.

NICOLESCU 2007

Basarab Nicolescu proponuje więc włączenie w myślenie o transdyscyplinarności znaczenia (semu) „beyond disciplines”:

The meaning “beyond disciplines” leads us to an immense space of new knowledge. The main outcome was the formulation of the methodology of transdisciplinarity, which I will analyze in the next section. It allows us also to clearly distinguish between multidisciplinary, interdisciplinarity and transdisciplinarity.

NICOLESCU 2007

Zaproponowana przez rumuńskiego uczonego definicja transdyscyplinarności określa ją jako wiedzę *in vivo*, opartą na trzech postulatach: wieloletnie przemyślenia doprowadziły do sformułowania trzech aksjomatów metodologii transdyscyplinarności na trzech poziomach — ontologicznym, logicznym i epistemologicznym.

The ontological axiom: There are different levels of Reality of the Object and, correspondingly, different levels of Reality of the Subject.

The logical axiom: The passage from one level of Reality to another is insured by the logic of the included middle.

The epistemological axiom: The structure of the totality of levels of Reality is a complex structure: every level is what it is because all the levels exist at the same time.

NICOLESCU 2007

Nietrudno zauważyć w ostatnich dwóch dziesięcioleciach znaczne zainteresowanie ideą transdyscyplinarności. W wielu krajach powstają instytuty, stowarzyszenia, fundacje zrzeszające uczonych, którym projekt ten jest bliski. Liczba stron WWW dotyczących takiej koncepcji nauki jest znaczna, wiele jest też publikacji „tradycyjnych”, które w tytułach mają odniesienie do transdyscyplinarności, choć niekoniecznie ortodoksyjnie nawiązujących do konstrukcji intelektualnej jej twórców<sup>19</sup>:

<sup>19</sup> Zob. np.: „Wypada wytłumaczyć się z obco brzmiącego tematu Konferencji. Transdyscyplinarność wyewoluowała z interdyscyplinarności, która zakładała przygodny kontakt poszczególnych dziedzin naukowych na ich obrzeżach zainteresowań. Dziś, gdy coraz jaśniej dostrzegamy złudność mocnych teorii i ściśle wyznaczonych granic dyscyplin, nie-



A surprisingly big number of transdisciplinary books were published in the last few years, covering an amazingly diverse range of subjects, such as education, "science and religion" studies, economics, management, therapy, geography and landscape studies, post-colonialism, nursing, health social science, storybook activities for children or even studies of the work of Jacques Derrida from transdisciplinary point of view. Two editing houses in France, one in Brazil and two in Romania, founded "Transdisciplinarity" series. A quite new phenomenon, transdisciplinary lectures are given in several universities in USA, in Spain, in Romania, in France, in Brazil, in South Africa and even transdisciplinary chairs are created.

NICOLESCU 2007

Konkluzja wynikająca z oglądu pomysłów i dokonań wykorzystujących ideę transdyscyplinarności może być tylko optymistyczna:

We live now in a new period of the advancement of transdisciplinarity.

NICOLESCU 2007

Badacze dostrzegają potencjał takiego podejścia strukturalnego do badań naukowych, by przytoczyć opinię Ryszarda Nycza:

[...] o wiele bardziej obiecującą perspektywę ukazują, jak się zdaje, badania nie inter-, lecz transdyscyplinarne: zmierzają one, z jednej strony, do identyfikacji powinowactw przedmiotowo-problemowych idących w poprzek (poniżej, powyżej) istniejących granic dyscyplinowych, z drugiej zaś — do uchwycenia historycznych procesów kształtowania i transformacji sztuk

ostrość podziałów, wielość i antyautorytatywność spojrzeń, migotliwość pojęć i słabość teorii może być tylko jak najbardziej wartościowa. Prefiks trans zdaje się najcelniej oddawać ową płynność dyscyplin" Projekt II edycji konferencji naukowej *Transdyscyplinarność filmu*, 23–25 maja 2009 r., Collegium Maius, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. „Już z tego pobieżnego przedstawienia wynika, że archeologia historyczna jest dziedziną na styku dyscyplin: archeologii, historii, architektury. Powinna być więc dziedziną interdyscyplinarną lub transdyscyplinarną. Interdyscyplinarność oznacza udział, współpracę dwu lub więcej dyscyplin naukowych czy gałęzi wiedzy. Często wyrażana jest ta interdyscyplinarność wspólną nazwą np. biotechnologia, etnoarcheologia, archeozoologia itp. Idea interdyscyplinarności nie prowadzi do przeformułowania pola badawczego. Z kolei transdyscyplinarność prowadzi do tworzenia nowych pól badawczych, budowania niejako 'w poprzek' odpowiedzi na kompleksowe problemy badawcze. Wymagane są wysokie kompetencje danej dyscypliny wiedzy, ale nie wystarczają one do rozwiązywania danych problemów, zadań. Takimi problemami są np. problem żywności, ekologii, miast itp., Z tym wiąże się podstawowa trudność, bowiem interdyscyplinarność, tak jak i transdyscyplinarność wymagają, by odpowiadając na wspólne pytanie badawcze zbudować spójny *model*, w którym narracja będzie respektowała metody tych dyscyplin, a na dodatek będzie pozo- stawała na tym samym poziomie ogólności" Danuta MINTA-TWORZOWSKA, *W jaki sposób można ujmować dialog historii i archeologii?* (wybrane zagadnienia). [www.mediewistyka.amu.edu.pl/index.php?option=com...id...](http://www.mediewistyka.amu.edu.pl/index.php?option=com...id...) –

i nauk; procesów prowadzących współcześnie do powolnego wyłaniania się zarówno zarysów nowych dyscyplin, jak do stopniowej rekonfiguracji dyscyplinowych podziałów pola humanistycznej wiedzy. I choć tymczasem, co prawda, nie powstaje w ten sposób systematycznie wzbogacająca się całość wiedzy o kolejno rozpatrywanych stanach przedmiotu (jak w Leibniza sławnej metaforze miasta oglądanego z różnych stron), to nie mamy też do czynienia z jego anihilacją, tzn. z wielością światów wyzwanych różnymi punktami widzenia (ile punktów widzenia, tyle jest miast — jak powiada Deleuze). Należałoby zatem jeszcze dopuścić i taką myśl (którą zresztą można znaleźć już w Nietzschego *Z genealogii moralności*), że w tych niespójnych, częściowych wynikach wyłącznie perspektywicznego poznania nawarstwia się może i kształtuje nowa „przedmiotowość” reinterpretowanego obiektu.

Nycz 2006: 30—31

Sumarycznego podsumowania podejścia transdyscyplinarnego dokonuje Jürgen Mittelstraß w tekście o wymownym tytule *Transdisciplinarity — New Structures in Science*:

In other words, transdisciplinarity is first of all an integrating, although not a holistic concept. It resolves isolation on a higher methodological plane, but it does not attempt to construct a “unified” interpretative or explanatory matrix. Second, transdisciplinarity removes impasses within the historical constitution of fields and disciplines, when and where the latter have either forgotten their historical memory, or lost their problem-solving power because of excessive speculation. For just these reasons, transdisciplinarity cannot replace the fields and disciplines. Third, transdisciplinarity is a principle of scientific work and organization that reaches out beyond individual fields and disciplines for solutions, but it is no trans-scientific principle. The view of transdisciplinarity is a scientific view, and it is directed towards a world that, in being ever more a product of the scientific and technical imagination, has a scientific and technical essence. Last of all, transdisciplinarity is above all a *research principle*, when considered properly against the background I have outlined concerning the forms of research and representation in the sciences, and only secondarily, if at all, a *theoretical principle*, in the case that theories also follow transdisciplinary research forms.

[xserve02.mpiwg-berlin.mpg.de/ringberg/Talks/.../Mittelstrass.html](http://xserve02.mpiwg-berlin.mpg.de/ringberg/Talks/.../Mittelstrass.html)

## Razem czy osobno?

Jako przykład badań łączących doświadczenia kilku dyscyplin niech posłuży środowisko Palo Alto, aktywne w latach 50. XX w., które utworzyło strukturę organizacyjną nazwaną College Invisible (za Yvesem Win-

kinem, zob. *La nouvelle communication*. 1981; zob. też MATTELART, MATTELART 2001; CHARAUDEAU 2005; PAVEAU, SARFATI 2009; NOWAK 2010). Działali w nim m.in. Gregory Bateson, Erving Goffman, Ray Birdwhistel, Edward T. Hall. Uczeni, reprezentujący różne dziedziny wiedzy, wzięwszy za punkt wyjścia pojęcia z dziedziny cybernetyki i ogólnej teorii systemów, zaproponowali nowy model komunikacji: zrywający z tradycyjnym modelem telegraficznym model komunikacji jako orkiestry. Według niego nasza „osobista partytura” jest determinowana przez partyturę naszych partnerów, rodziny, kultury, a aspekty werbalne komunikacji pozostają w związku z zachowaniami niewerbalnymi, którymi „bombarduje” nas nieustannie środowisko. Komunikacja niewerbalna zyskuje status zachowania komunikacyjnego niezwykle istotnego. E.T. Hall tworzy proksemikę, naukę badającą dystans interpersonalny w kontekście kultury. Ray Birdwhistel kształtuje kinezykę, naukę o gestach. Jego badania oparte na scenie z papierosem (osiemnastosekundowej scenie rozgrywającej się z udziałem dwojga ludzi siedzących na kanapie) są pionierskie dla ukazania związku komunikacji werbalnej i niewerbalnej.

W 1942 r. Gregory Batenson (antropolog) utworzył nieformalną grupę badaczy: antropologów, psychiatrów, matematyków, etologów, która podjęła działania badawcze niezależnie od formalnych struktur organizacyjnych. Jako cel wytyczone zostało badanie efektów komunikacji człowieka, nazwane później pragmatyką komunikacji:

La constitution d'un réseau informel dit aussi collège invisible offrait une souplesse de fonctionnement que n'aurait pas permis la création d'une nouvelle discipline universitaire. En effet grâce à ce système chaque chercheur pouvait poursuivre ses recherches à partir de principes fondateurs à leur école mais dans un sens personnel. Il pouvait ensuite confronter et comparer leurs travaux avec les autres membres dans un souci de dialogue permanent, s'enrichissant les uns des travaux des autres.

L'interdisciplinarité de ce collège permit des études aussi diverses que les liens qui pouvaient exister entre la communication humaine et l'éthologie (comme catherine Hayes), les effets que pouvait avoir l'usage du paradoxe sur l'homme (Bateson) ou le langage propre au silence (Edward T. Hall).

CHARAUDEAU 2005

To, co dziś stanowi wiedzę uznaną i — być może — zbanalizowaną poprzez działania popularyzatorskie (niezliczone poradniki dotyczące „mowy ciała”), stanowiło kilkadziesiąt lat temu wiedzę niemalże rewolucyjną.

Punktem wyjścia była hipoteza o istnieniu niesformalizowanego kodu komunikacji: jeśli jego reguły są respektowane, komunikacja przebiega

prawidłowo, jeśli natomiast komunikujący się odchodzą od zasad, komunikacja ulega zakłóceniom, by w krańcowej sytuacji zostać zerwaną (jak dzieje się to np. w przypadku schizofrenii). Uczeni amerykańscy odkryli 5 aksjomatów komunikacyjnych:

1. On ne peut pas ne pas communiquer.
2. Toute communication présente deux aspects: le contenu et la relation, tels que le second englobe le premier et par suite est une méta communication.
3. La nature d'une relation dépend de la ponctuation des séquences de communication entre les partenaires.
4. Les êtres humains usent de deux modes de communication: digital et analogique. Le langage digital possède une syntaxe logique très complexe et très commode, mais manque d'une sémantique appropriée à la relation. Par contre, le langage analogique possède bien la sémantique, mais non la syntaxe appropriée à une définition non-équivoque de la nature des relations.
5. Tout échange de communication est symétrique ou complémentaire, selon qu'il se fonde sur l'égalité ou la différence.

CHARAUDEAU 2005

Patrick Charaudeau przypisuje tym ustaleniom odnoszącym się do fundamentów komunikacji, które wiele wyniosły z „połączenia sił”, wielkie znaczenie:

L'air de rien, c'est grâce à ces axiomes à la fois souples et précis que l'école de Palo Alto pu élargir considérablement la notion de communication. Elle fit de cette dernière un phénomène dynamique et participatif. Un acte de création ou du moins un acte créatif.

CHARAUDEAU 2005

Podsumowując dokonania badaczy z „niewidzialnego” kolegium, francuski uczony podkreśla rangę i teoretyczny (a także praktyczny, bo dotyczący życia codziennego jednostki, popularyzowany przez niezliczone poradniki opisujące „język ciała”) impakt badań prowadzonych przez szkołę Palo Alto:

Entre 1942 et 2004 les théories de l'école de Palo Alto ont définitivement acquis une certaine légitimité dans le domaine de la communication. Elles ont aussi agrandi le cercle de leur application à des disciplines comme le marketing, le lobbying ou la communication d'entreprise et les relations presse. De ce point de vue elle représente un atout considérable pour nous en tant que communicant.

CHARAUDEAU 2005

## Zakończenie

Trzy formuły łączenia wiedzy i wysiłków poznawczych bywają kwalifikowane, tak przez samych twórców tych idei, jak i ich krytyków, jako pozostające w sferze wyobraźniowej i postulatycznej: konsiliencja to „marzenie jońskie”<sup>20</sup>, interdyscyplinarność – utopia, transdyscyplinarność – projekt. Chciałoby się dodać: na razie.

Idee wspólnoty wiedzy, autorskie lub mniej ortodoksyjne od pomysłów ich twórców, „krążą w powietrzu”. Są realizowane w praktyce badań naukowych<sup>21</sup>, znajdują przełożenie na dydaktyczną praktykę życia uniwersyteckiego (np. w postaci cieszących się wśród studentów popularnością studiów typu MISH, czyli międzywydziałowe indywidualne studia humanistyczne), dostrzega się potrzebę wprowadzenia idei łączenia dyscyplin (przedmiotów) na poziomie edukacji szkolnej<sup>22</sup>.

## Literatura

- BOGDANOWSKA-JAKUBOWSKA E., 2010: *Face an interdisciplinary perspective*. Katowice.  
BOGOŁĘBSKA B., KUDRA A., red., 2008: *Wypowiedź dziennikarska. Teoria i praktyka*. Łódź.  
CHARAUDEAU P., 2005: *Histoire de Palo Alto et de son collègue invisible*. [www.aix.vap.free.fr/article.php3?id\\_article](http://www.aix.vap.free.fr/article.php3?id_article).

<sup>20</sup> Tak jego narodziny przedstawia sam E.O. WILSON (2002: 9): „Bardzo dobrze pamiętam moment, w którym po raz pierwszy zawładnęło mną marzenie o jedności wiedzy. Było to wczesną jesienią 1947 roku, gdy jako osiemnastolatek przyjechałem z Mobile do Tuscaloosa, żeby podjąć studia na University of Alabama. Jako początkujący biolog, pełen młodzieńczego zapału, ale niezbyt biegły w teorii – nie mówiąc już o szerszej wizji dyscypliny, którą chciałem uprawiać – swoją wiedzę przyrodniczą czerpałem głównie z przewodników do oznaczania roślin i zwierząt, które nosiłem zawsze w chlebaku podczas samotnych wędrówek po lasach i wzdłuż strumieni mojego rodzinnego stanu. Nauka, przez którą rozumiałem wówczas (i w głębi serca rozumiem do dziś) badanie obyczajów mrówek, żab i węży, jawiła mi się jako wspaniały sposób spędzania czasu na świeżym powietrzu”.

<sup>21</sup> Np. wskazuje się nieadekwatność kwalifikacji dyscyplinowych w polskiej i światowej anglistycznej wspólnotie akademickiej (WAWRZYZEK 2010). Por. też *passus* o poczynaniach uniwersytetów zachodnich, amerykańskich i europejskich: „Obok »starych« dyscyplin na wydziałach humanistycznych (anglistyki i językoznawstwa nowożytnego) i na wydziałach nauk społecznych (historia, socjologia, pedagogika, politologia) pojawiły się i nadal pojawiają różnego rodzaju szkoły, centra i ośrodki wielodyscyplinarne, oferujące nowe i popularne tematyczne programy studiów i starające się kreować nowe dyscypliny: Studia Kobiety, Studia nad Męskością, Studia Genderowe, Studia Odmienności Seksualnej, Studia Postkolonialne, Studia Regionalne, Studia Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej, Studia Kulturowe Mediów, Studia Filmowe o Telewizyjnej, a od 2001 w USA – nawet Studia nad Terroryzmem” (WAWRZYZEK 2010: 369).

<sup>22</sup> Pisze o tym Leszek TYMIAKIN (2010).

- CHARAUDEAU P., 2008: *La justification d'une approche interdisciplinaire de l'étude des médias*. «Revue Communication». *L'analyse linguistique des discours des médias: apports, limites et enjeux*. Québec.
- CHARAUDEAU P., 2010a: *Discipline Sciences du langage*. Texte envoyé au bureau de l'ALES et de l'ASL. <http://www.patrick-charaudeau.com>.
- CHARAUDEAU P., 2010b: *Pour une interdisciplinarité «focalisée» dans les sciences humaines et sociales*. «Questions de Communication». <http://www.patrick-charaudeau.com>.
- CHYZANOWSKA-KLUCZEWSKA E., 2007: *Konsiliencja, czyli o porozumieniu między naukami w trzecim tysiącleciu*. W: SZPIŁA G., red.: *Język a komunikacja*. T. 17: *Język polski XXI wieku: analizy, oceny, perspektywy*. Kraków.
- DYTMAN-STASIEŃKO A., STASIEŃKO J., red. 2005: *Język@multimedia*. Wrocław.
- FILICIAK M., PTASZEK G., red.: *Komunikowanie (się) w mediach elektronicznych*. Język, edukacja, semiotyka. Monografia. Warszawa.
- GAJDA S., 1999: *Współczesna polska rzeczywistość językowa i jej badanie*. W: MIODEK J., ZAŚKO-ZIELIŃSKA M., BORKOWSKI I.: *Mowa rozświetlona myślą. Świadomość normatywno-stylistyczna współczesnych Polaków*. Wrocław.
- GAJDA S., 2006: *Stylistyka interakcyjna / konwersacyjna — co zacząć?* W: WITOSZ B., red.: *Style konwersacyjne*. Katowice.
- JAPOLA J., 1998: *Tekst czy głos?* Waltera J. Onga antropologia literatury. Lublin.
- JAPOLA J., 2009: *Wstęp*. W: ONG W.: *Osoba, świadomość, komunikacja*. Antologia. Warszawa.
- KERBRAT-ORECCHIONI C., 1990: *Les interactions verbales*. Paris.
- KERBRAT-ORECCHIONI C., PLANTIN Ch., réd., 1995: *(Le) trilogue*. Lyon.
- KITA M., 2001: *Koncepcja oralności W.J. Onga a poglądy polskich badaczy języka mówionego*. W: JĘDRZEJKO E., red.: *Poznańsko-katowickie spotkania językoznawcze*. W kręgu języka polskiego. Katowice.
- KOZŁOWSKI J.: *Narodziny i rozwój dyscyplin naukowych*. [kbn.icm.edu.pl/pub/kbn/sn/archiwum/9601/kozlow.html](http://kbn.icm.edu.pl/pub/kbn/sn/archiwum/9601/kozlow.html).
- LUBAŚ W., 2009: *Polityka językowa*. Opole.
- MATTELTART A., MATTELTART M., 2001: *Teorie komunikacji*. Krótkie wprowadzenie. Warszawa.
- MITTELSTRASS J.: *Transdisciplinarity — New Structures in Science*. [xserve02.mpiwg-berlin.mpg.de/ringberg/Talks/.../Mittelstrass.html](http://xserve02.mpiwg-berlin.mpg.de/ringberg/Talks/.../Mittelstrass.html).
- NICOLESCU B., 2007: *Transdisciplinarity as Methodological Framework for Going Beyond the Science-Religion Debate*. [www.metanexus.net/magazine](http://www.metanexus.net/magazine).
- (La) *Nouvelle communication*, 1981. Textes recueillis et présentés par Y. WINKIN. Paris.
- NOWAK P., 2010: *Wielowymiarowość przestrzeni komunikacji społecznej na przełomie XX i XXI wieku — w poszukiwaniu modelu*. W: KARWATOWSKA M., SIWIEC A., red.: *Przeobrażenia w języku i komunikacji medialnej na przełomie XX i XXI wieku*. Chełm.
- NYCZ R., 2006: *Kulturowa natura, słaby profesjonalizm. Kilka uwag o przedmiocie poznania literackiego i statusie dyskursu literaturoznawczego*. W: MARKOWSKI M.P., NYCZ R., red.: *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*. Kraków.
- OBIREK S., 2010: *Uskrzydłony umysł. Antropologia słowa Waltera Onga*. Warszawa.
- ONG W.J., 1992: *Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii*. Tłum. i wstęp J. JAPOLA. Lublin.
- OPACKA A., 1997: *Ślady oralności w „Panu Tadeuszu”*. Katowice.
- OPACKA A., 1998: *Trwanie i zmienność: romantyczne ślady oralności*. Katowice.
- OPACKA A., 2006: *Śladami oralności. W kręgu Ongowskich inspiracji*. Katowice.
- PAVEAU M.-A., SARFATI G.-E., 2009: *Wielkie teorie językoznawcze. Od językoznawstwa historyczno-porównawczego do pragmatyki*. Kraków.
- PIEKOT T., 2006: *Dyskurs polskich wiadomości prasowych*. Kraków.



- ROGOZIŃSKA A., 2007: *Oralność, piśmienność, elektralność (dyskusje wokół koncepcji Waltera Onga)*. W: GODLEWSKI G., KARPOWICZ A., RODAK P., red.: *Communicare. 2. Almanach antropologiczny. Temat: Oralność / piśmienność*. Warszawa.
- SOKOŁOWSKI M., red., 2007: *(Kon)teksty kultury medialnej. Analizy i interpretacje*. Olsztyn.
- SOKOŁOWSKI M., 2010: *(R)ewolucja w komunikacji: wprowadzenie do medioznawstwa*. Warszawa.
- STĘPNIK K., RAJEWSKI M., red., 2008: *Media studies. Refleksja nad stanem obecnym*. Lublin.
- STALMASZCZYK P., red., 2006: *Metodologie językoznawstwa. Współczesne tendencje i kontrowersje*. Łódź.
- STALMASZCZYK P., red., 2010: *Metodologie językoznawstwa: filozoficzne i empiryczne problemy w analizie języka*. Łódź.
- TYMIAKIN L., 2010: *Multidyscyplinarność naukowa we współczesnym kształceniu językowym*. W: KARWATOWSKA M., SIWIEC A., red.: *Przeobrażenia w kulturze i edukacji na przełomie XX i XXI wieku*. Chełm.
- WARCHAŁA J., SKUDRZYK A., 2010: *Kultura piśmienności młodego pokolenia*. Katowice.
- WAWRZCZEK I., 2010: *Młode wino w starych bukłakach: badania anglistyczne w polskich strukturach akademickich XXI wieku*. W: KARWATOWSKA M., SIWIEC A., red.: *Przeobrażenia w kulturze i edukacji na przełomie XX i XXI wieku*. Chełm.
- WILSON E.O., 2002: *Konsiliencja. Jedność wiedzy*. Poznań.
- WINKIN Y., 2007: *Antropologia komunikacji. Od teorii do badań terenowych*. Warszawa.
- WOŹNY A., 2002: *Wplątani w lustrację. Z zagadnień transpozycji dyskursów*. W: WOŹNY A., red.: *Media, język, literatura. Korespondencje i transpozycje*. Wrocław.

Małgorzata Kita

### ***Together. Consilience, interdisciplinarity, transdisciplinarity***

#### **Summary**

After showing an open nature of modern linguistics and disappointment with interdisciplinary methods which, against expectations, did not lead to an integrated description of the whole field of study, the author presents the transdisciplinarity as a promising methodological project

Key words: methodology of linguistic studies, interdisciplinarity, multidisciplinary nature, transdisciplinarity, consilience

Małgorzata Kita

### ***Gemeinsam. Konsilienz, Interdisziplinarität, Transdisziplinarität***

#### **Zusammenfassung**

Nachdem sie auf den offenen Charakter der gegenwärtigen Linguistik hingedeutet und eine gewisse Enttäuschung von interdisziplinären Methoden in Erinnerung gebracht hat, stellt die Verfasserin die Transdisziplinarität als ein viel versprechendes methodologisches Vorhaben dar.

Schlüsselwörter: Methodologie linguistischer Forschungen, Interdisziplinarität, Multidisziplinarität, Transdisziplinarität, Konsilienz